Image not found or type unknown

Przepisy zaostrzające odpowiedzialność prawną utrudniają wykonywanie zawodu lekarza i lekarza dentysty

10 listopada 2021 r. Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej podjęło:

STANOWISKO Nr 117/21/P-VIII
PREZYDIUM NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ
z dnia 10 listopada 2021 r.
w sprawie przepisów wyznaczających zakres odpowiedzialności lekarzy i lekarzy dentystów

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej z rosnącym niepokojem obserwuje, że wykonywanie zawodu lekarza i lekarza dentysty staje się coraz trudniejsze m.in. z uwagi na przepisy, które stale zaostrzają odpowiedzialność prawną za wszelkie niepowodzenia w trakcie prowadzenia procesu leczniczego.

W związku z rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (wykaz prac legislacyjnych Rady Ministrów numer UD281) samorząd lekarski zwraca uwagę, że w ostatnim czasie jest to kolejna już nowelizacja, której założeniem jest zaostrzenie sankcji karnej grożącej za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Wśród zmienianych przepisów kodeksu karnego, dla których przewidziano surowszą karę, znajdują się także przestępstwa nieumyślne, które mogą zostać popełnione przez lekarzy w trakcie leczenia pacjentów, takie jak nieumyślne spowodowanie śmieci (art. 155 kodeksu karnego) czy udzielenie kobiecie ciężarnej pomocy w przerwaniu ciąży z naruszeniem przepisów ustawy jeśli skutkiem jest śmierć kobiety (art. 154 § 2 kodeksu karnego). Tego rodzaju nowelizacja kodeksu karnego przewidująca zwiększenie represji karnej za popełnienie ww. czynów powoduje, że znacznie zwiększa się także ryzyko orzeczenia przez sąd kary pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego zawieszenia jej wykonania i bez możliwości zamienienia jej na karę o charakterze nieizolacyjnym. Działając w takich warunkach, tj. w reżimie prawnym, w którym każde niepowodzenie lecznicze może zostać zakwalifikowane przez prokuraturę jako nieumyślne przestępstwo zagrożone coraz surowszą karą, nie wyłączając kary bezwzględnego pozbawienia wolności, naturalnym jest, że lekarze są poddawani wzrastającej presji w trakcie wykonywania swojego zawodu. Uzasadniona obawa o utratę wolności, utratę prawa wykonywania zawodu czy poniesienie innej surowej kary za działania podjęte w celu ratowania czyjegoś życia czy zdrowia powoduje, że trudno będzie pozyskać lekarzy gotowych do odbycia specjalizacji w dziedzinach medycyny szczególnie narażonych na ryzyko zabiegowe oraz lekarzy gotowych do wykonywania pracy w warunkach bezpośredniego narażenia pacjenta na utratę życia czy zdrowia.

Samorząd lekarski od dawna podkreśla, że misją lekarzy jest niesienie pomocy pacjentom, w tym także podejmowanie trudnych decyzji zabiegowych. Stwarzanie przez ustawodawcę, a także przez wypowiedzi niektórych polityków, atmosfery stałego zagrożenia prawnego dla środowiska lekarskiego niesie za sobą ryzyko pogłębiania braków kadrowych w niektórych, szczególnie „niebezpiecznych” specjalizacjach i brak obsady w placówkach ochrony zdrowia, w których ryzyko niepowodzenia leczniczego o istotnych dla pacjenta skutkach zdrowotnych jest większe. Braki kadrowe w tych specjalizacjach i w tych placówkach ochrony zdrowia prędzej czy później odbiją się

negatywnie na możliwości zapewniania właściwej opieki zdrowotnej najbardziej potrzebującym tego pacjentom.

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej krytycznie ocenia także skłonność mediów i polityków do publicznego ferowania wyroków w sprawach dotyczących niepowodzeń leczniczych, gdzie winę za taki stan rzeczy *a priori* próbuje się przypisać personelowi medycznemu, gdy tymczasem wyjaśnienie okoliczności i przyczyn każdej takiej sprawy należy do powołanych do tego organów i wymaga przeprowadzenia drobiazgowego postepowania i pozyskania opinii biegłych. Tego rodzaju przedwczesne wypowiedzi zawierające ocenę postępowania medycznego nie tylko krzywdzą przedstawicieli naszego środowiska, których sprawa bezpośrednio dotyczy, ale także podważają zaufanie, jakim pacjenci powinni obdarzać personel medyczny.

Podobnie negatywnie należy ocenić sytuację prawną, jaka zaistniała dla środowiska lekarskiego po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2020 r. (sygn. akt K 1/20) gdzie do chwili obecnej nie wypracowano oczekiwanego kompromisu i nie podjęto mającej realne szanse powodzenia inicjatywy legislacyjnej, a ryzyko związane z brakiem jasnych regulacji prawnych próbuje się przerzucać w całości na przedstawicieli środowiska lekarskiego.

W tej sytuacji Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej uważa, że konieczne jest niezwłoczne ukończenie prac legislacyjnych realizujących postulat wprowadzenia systemu no-fault, w którym w przypadku niepowodzenia leczniczego, do którego doszło nieumyślnie, główny akcent położony zostanie na zadośćuczynieniu roszczeniom odszkodowawczym pacjenta, a nie na ukaraniu personelu medycznego. Minister Zdrowia zapowiadał wprowadzenie takiego mechanizmu już ponad rok temu na posiedzeniu Naczelnej Rady Lekarskiej, niestety do chwili obecnej nie zostało to zrealizowane.

Ponadto środowisko lekarskie oczekuje od polityków - kategorycznie i bezwarunkowo - tworzenia jasnych przepisów z zakresu ochrony zdrowia. Nie ma bowiem zgody na to, aby to urzędnicy państwowi różnego szczebla w trybie komunikatów czy instrukcji ustalali, w jaki sposób lekarze mają wykonywać swój zawód – to jest funkcja zastrzeżona dla ustaw uchwalanych przez Parlament i zasad etyki zawodowej ustalanych przez samorząd zawodowy.

Stanowisko zostało wysłane do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Sprawiedliwości i Ministra Zdrowia.